

# Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesolowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesolowski, Nowe.

Nr. 45.

Nowe, sobota 9 listopada 1929 r.

Rok VI.

## Racjonalizacja handlu.

(Opinia posła Wacława Wiślickiego, wiceprezesa Centrali Związku Kupców i prezesa Zarządu Kasy Kredytowej Kupców i Przemysłowców miasta stoł. Warszawy).

Zagadnienie racjonalizacji handlu było szeroko omawiane na ostatnim dwudniowym sejmie gospodarczym. Również Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów poświęcił ostatnio dużo uwagi zagadnieniu, dotyczącemu roli handlu w naszym życiu gospodarczym. Wszyscy jednogłośnie odzywają się o słabej organizacji aparatu handlowego i braku zasobów finansowych, a przez to niemożności oddziaływania na zwiększenie konsumpcji w Polsce. Konstatowanie tego rodzaju faktów i niestawianie żadnych wniosków co do poprawy tej sytuacji wytwarza ogólne wrażenie, jakby się myślało o chorym, leżącym w domu, a który nigdy żyw nie wstanie.

Dla postawienia też, odnoszących się do poprawy sytuacji w omawianej dziedzinie, należy przeprowadzić analizę przyczyn, które złożyły się na powyższy stan rzeczy. Należy z naciskiem stwierdzić, że kupiec bez kredytu, bez kapitału obrotowego, przy takim obciążeniu podatkowym, jakie obecnie ma miejsce, nie może wydobyć ze siebie odpowiedniej dozy energii, która powinna go cechować, jako pośrednika pomiędzy produkcją a konsumpcją. Powiedzmy sobie otwarcie, od zarania Niepodległości do dnia dzisiejszego nie było mowy o tem, aby pozwolono kupcowi myśleć o kapitalizacji. Jeżeli w jego budżecie codziennego życia pozostawia mu się 10 pr. na potrzeby kulturalne, na podatki i oszczędności, a jeżeli samo obciążenie podatkowe wynosi 17 pr., to stąd jasno wynika, że o jakiegokolwiek kapitalizacji mowy być nie może. Poza tem przez szereg lat starano się wmówić w opinię publiczną, że kooperatywy towarowe stanowią jedyny środek dla poprawienia konsumpcji w kraju. Co się jednak okazało? Już na zasadzie tylko cyfr Głównego Urzędu Statystycznego stwierdzić można, że kooperatywy, korzystając z dużych ulg podatkowych i znacznych kredytów państwowych, tej roli nawet w minimalnym stopniu nie odegrały.

Przemysł znowu, jako aparat lepiej zorganizowany, dla ratowania swojej sytuacji tworzy w ślad za państwami zachodnimi kartele lub syndykaty. Kupiec do tej organizacji narazie nie jest chętnie przyjmowany. Naszem zdaniem, przemysł winien sobie uświadomić, że bez ścisłej współpracy z dobrze zorganizowanym handlem trudno myśleć o powiększeniu spożycia w Polsce. Zagadnienie to wiąże się ze sprawą udzielania kredytów przez państwo kupiectwu. Stwierdzić wypada, że kupiectwo w Polsce korzysta na ogół z minimalnych kredytów państwowych. Dlatego też handel u nas nie może odegrać tej roli, jaką w całym świecie odegrać musi. I dlatego, jeżeli obecny minister przemysłu i handlu śmiało stawia kwestję organizowania handlu i wciągania go w krąg ogólnych interesów gospodarczych Polski, to nastąpić muszą posunięcia, któreby zmieniły dotychczasowy stosunek do handlu. Poza handlem wewnętrznym dziejowa rola Polski wymaga wykształcenia nowego typu kupca, który, wyzyskując szeroko morze, wszedłby w orbitę handlu międzynarodowego, czy to eksportowego, czy importowego. Wydaje mi się, że

racjonalizacja handlu będzie musiała pójść nie po linii wytykania tych wszystkich dolegliwości, które handel przechodzi, lecz zajęcie się tym chorym, który musi wstać, żyć i pracować, nie tylko dla dobra swego zawodu, ale i dla dobra ogólnopolskiego. W dzisiejszej sytuacji spada na izby przemysłowo-handlowe, a w pierwszym rzędzie na organizacje wolne, obowiązek zanalizowania obecnego stanu rzeczy i przedstawienia też, odnoszących się do racjonalizacji handlu.

Wacław Wiślicki.

## Spis stronnictw i związków politycznych w Polsce.

Liczba partij i związków politycznych, istniejących na terenie Sejmu i Senatu oraz działających w życiu społecznym i politycznym Rzeczypospolitej, sięga 108. Ugrupowanie ich według kierunku, narodowości i pokrewieństwa politycznego dopomaga do łatwiejszego zorientowania się w naszym życiu politycznym.

Redakcja.

W obecnej chwili istnieje w Polsce 108 (sto osiem) stronnictw i związków politycznych, łącznie z partjami mniejszości narodowych i organizacjami politycznymi młodzieży polskiej i niepolskiej.

Z tej liczby 56 przypada na stronnictwa i związki polityczne polskie, (w tem 22 na związki młodzieży polskiej), a 52 na partje mniejszości narodowych: ukraińskiej, białoruskiej, żydowskiej, niemieckiej, litewskiej i rosyjskiej, (wraz z grupami politycznymi emigracji rosyjskiej); z liczby 50-u stronnictw i związków mniejszości narodowych przypada na związki młodzieży 13.

Z tej ogólnej liczby 108-u stronnictw i związków politycznych w Polsce, przedstawiciele 33-ch partij zasiadają w 22 klubach Sejmu i w 12 klubach Senatu, (bądź też tylko w Sejmie), a 75 stronnictw i związków nie posiadają przedstawicielstwa w żadnym z klubów parlamentarnych. Z liczby 33-ch stronnictw i grup, reprezentowanych w klubach parlamentarnych Sejmu i Senatu na stronnictwa polskie przypada 16, na niepolskie 17. Z 75 stronnictw i związków, które w Sejmie ani w Senacie nie zasiadają, na stronnictwa polskie przypada 40 (z młodzieżą), a na stronnictwa mniejszości narodowych i emigracji rosyjskiej 35, (również wraz z młodzieżą).

I. Ogólny wykaz stronnictw i związków politycznych w klubach parlamentarnych Sejmu i Senatu, w kolejności od prawicy do lewicy.

A. Kluby polskie. 1. Klub Narodowy (stronnictwo Narodowe, Obóz Wielkiej Polski) posłów 37, senatorów 9. 2. Klub Parlamentarny Chrześcijańskiej Demokracji pos. 15, sen. 6. 3. Grupa Śląska Chrześcijańskiej Demokracji pos. 3. 4. Klub Parlamentarny P. S. L. „Piast” pos. 21, sen. 3. 5. Klub Narodowej Partji Robotniczej (N. P. R.) pos. 14, sen. 3. 6. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem pos. 121, sen. 46.

1. Związek Zachowawczej Pracy Państwowej, 2. Zjednoczenie Pracy Wsi i Miast (połączone: Partja Pracy i Związek Naprawy Rzeczypospolitej), 3. Zjednoczenie Ludowe.

Uwaga: Pewna liczba posłów B. B. nie należy do żadnego z wymienionych związków

politycznych. 7. Frakcje N. P. R. Lewicy, pozostaje na terenie Sejmu w konfederacji z B. B. (Narodowa Partja Robotnicza Lewicy) pos. 5, 8. Klub Parlamentarny P. P. S. dawna Frakcja Rewol. pos. 11, 9. Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów pos. 53, sen. 10, (Polska Partja Socjalistyczna.) 10. Klub Parlamentarny „Wyzwolenie” pos. 40, sen. 7, 11. Klub stronnictwa Chłopskiego, pos. 25, sen. 3, 12. Związek Chłopski, pos. 3, 13. Komunistyczna Frakcja Poselska, pos. 7.

B. Kluby mniejszości narodowych.

(W kolejności według stanu liczebnego).

14. Ukraiński Klub Sejmowy, pos. 26, 1. Ukraińskie Narodowo-Demokratyczne Zjednoczenie U. N. D. O.

2. Ukraińska Socjalistyczna Partja („Selau-skiy Sojuz”).

14 a) Klub Ukraiński (tylko w Senacie) reprezentuje tylko U. N. D. O. sen. 12., 15. Niemiecki Klub Parlamentarny, (t. zw. Niemiecki Związek dla obrony praw Mniejszości Narodowych w Polsce, „Deutschtumsbund zur Wahrung der Minderheitsrechte in Polen”, został rozwiązany przez władze z powodu działalności przeciwpaństwowej) posłów 19, sen. 5.

1. Niemiecka Partja („Deutsche Partei”) 2. Niemiecki Związek Ludowy („Deutscher Volksverband”)

3. Niemiecka Katolicka Partja Ludowa — „Deutsche Katholische Volkspartei”).

16. Koło Żydowskie: W skład Koła wchodzi Klub Posłów i Senatorów Żydowskiej Rady Narodowej, do którego należą:

1. Sjonistyczna Partja Ortodoksyjna „Mizrachi” 2. Stronnictwo Sjonistyczne w Polsce

3. Stronnictwo Ludowo-Demokratyczne — w Polsce

4. Centrala Związku Rzemieślników Żydowskich w Polsce

5. Zjednoczenie Narodowo-Żydowskie w Małopolsce Wschodniej i Małopolsce Zachodniej. (Nie należy do żydowskiej Rady Narodowej), posłów 13, senatorów 6.

17. Klub Ukraińskiej Socjalistyczno-Radykalnej Parlamentarnej Reprezentacji, pos. 8, 18. Białoruski Klub Chłopsko-Robotniczy pos. 5, (Białoruska Włościańsko-Robotnicza Partja), 18 a. Klub Białoruski (Chrześcijańsko-Demokratyczny Związek Białorusinów) pos. 4, Białoruskie Socjalistyczne Objednienie „Sialanski Sojuz”. 19. Klub Ukraińskiego Włościańsko-Robotniczego Socjalistycznego Zjednoczenia pos. 3, (Ukraińskie Włościańsko-Robotnicze Socjalistyczne Zjednoczenie, „Sel-Rob” Prawica), 20. „Sel-Rob” Lewica pos. 3, sen. 1, 21. Klub Frakcji Niemieckich posłów socjalistycznych pos. 2, (połączone partje: Niemiecka Partja Pracy w Polsce i Niemiecka Socjalno-Demokratyczna Partja — w Polsce).

Oprócz posłów, należących do poszczególnych klubów parlamentarnych, jest 6-u posłów t. zw. „dzikich”, to jest bez przynależności klubowej.

A. B.

## DŁUGIE CZY KRÓTKIE?

Na wieczorze, wydanym z racji zainaugurowania przedstawień w świeżo wystawionym w Paryżu przez barona Henryka Rotszylda teatrze Pigalle liczba krótkich sukien damskich mogła być porachowana na palcach. Wieczór ten był zarazem niejako tryumfem długiej balowej sukni nad krótką, a także sylwetki o linjach wyraźnie zaokrąglonych. Jedną z pięknych uczestniczek balu urządziła się przytem bardzo sprytnie, aby pogodzić wymagania nowej mody z przyzwyczajeniami starej. Miała mianowicie na sobie wspaniałą długą szatę, której spódniczka sięgała ziemi, pozostawiając widoczny zaledwie obcisik pantofelka. Ale zarówno spódniczka, jak stanik sporządzone były ze złotej koroniki, najdoskonalej przejrzystej, tak, że najwyraźniej zarysowywała się pod nią króciuteńka spódniczka, sięgająca zaledwie do kolan.



# ODZIEŻ ZIMOWĄ

Burki, kurtki skórzane i kożuchowe — Palta — Ulstry i płaszcze — Pulowery — Trykotaż — Rękawiczki — Kalosze i śniegowce — Getry — Czapki etc.  
po bezkonkurencyjnie tanich cenach w największym wyborze poleca:

Telefon 15 **W. JAŹDŹEWSKI, Nowe** Rynek 25  
Bławaty. Konfekcja. Obuwia.

## Miasto, które się śpieszy.

Państwo z pewnością widzieliście nieraz człowieka, któremu się śpieszy bardzo i który susami wielkiego i nieregularnego sady po schodach do góry? Trudno określić, jakie jest tempo i jakim rytmem tego pośpiechu i gdzie się człowiek biegnący w górę zatrzyma. To jest pewnem, że jest silny i że mu się śpieszy.

W Gdyni nietylko miasto się śpieszy, ale i oglądający je musi czynić to samo, nawet i w myśli. Szedłem tak piechotą z Sopot do Gdyni i gdy na granicy, czy półgraniczy gdańsko-polskiej, bardzo pacyfistycznej nad strumyczkiem w lasku, droga się skończyła i trzeba było brnąć po piasku, kamieniach nadbrzeżnych lub wykrotach leśnych, pomyślałem sobie: czemu oni i tu nie budują drogi? Zbliżając się do Gdyni, natknąłem się na szyny, nasypy, robotników. Budują drogę — bulwar z Gdyni ku Orłowi i Sopotom. Ledwo myślałem, a już się stało.

A potem miasto. Trudno już pamiętać, czem było przed kilku laty, gdy ciemną uliczką, wśród małych domków, przybysz zmierzał do małego dworca. Gdzie ta ulica i gdzie ten dworzec? Gdzie przeszłość cicha i senna tej małej do niedawna rybackiej osady? Nie pamiętamy już przeszłości, teraźniejszości nie możemy ująć, bo jest zbyt bogata i rozmaita, przyszłości nie możemy sobie wyobrazić. Nic nie stoi tu w miejscu, wszystko pędzi naprzód, przysadzając po kilka stopni naraz. Gdzie się zatrzyma człowiek, pędzący wielkiem; susami na górę?

Mamy tu koło siebie cztery stadia rozwoju i nie wiemy czy i to czwarte, najnowsze, największe, nie będzie lada chwila przelicytowane przez swego następcę. Jeszcze gdzieś w sąsiedztwie wielkich domów lub drewnianych bud kryją się zawstydzone i sennie małe domki rybackie. To stadium pierwsze. Obok naprędce sklecone budy fryzjerów, sklepiki z żywnością, małomiejskie sklepy i bazyry. Stadium drugie. Potem przytulne, sympatyczne domki i wille o czerwonych, łamanych dachach. Stadium trzecie. A wreszcie na tem tle drapacze chmur, wielkie, szybko wznoszone wiełopiętrówki. Oto stadium czwarte. A między temi stadjami zabłąkał się dworzec. Lat temu trzy lub cztery między willami i domkami byłby olbrzymem. Dziś drapacze chmur spoglądają nań z góry, a on musi się zacząć wstydić swojej małości.

Wszędzie coś się buduje, układa, sady, porządkuje. Tu w tempie amerykańskim brukuje się dwie, trzy wielkie ulice i sześć, siedem mniejszych przecznic. Przed kępą pokrzyw stoi słup z proroczym napisem „Aleja...” i boję się, że gdy za chwilę powrócę, to pokrzyw nie będzie już, a będzie ulica. Wielkie domy i gmachy państwowe obok placów niezabudowanych lub małych domków. W samym środku miasta mały domek rozplaszczyl się ze strachu między wysokimi kamienicami jak kot, który boi się bicia. Dom obok ma balkony wszystkie z prawej strony, tak jak człowiek, który trzyma fajkę w prawym kącie ust. Na parterowym domku widnie napis „Mleczarnia” i możnaby wejść, gdyby mleczarnia nie była się wyniosła wraz z dachem i podłogą, opróżniając teren dla czegoś, co tu z pewnością niebawem stanie, będzie wielkie i będzie mogło stać tak długo, dopóki nie będzie musiało ustąpić miejsca czemuś jeszcze większemu.

Wszędzie tu pracuje się nad jutrem, nad przyszłością i wszystko to, nawet zabawa dziecka, układającego wzgórek z piasku, wydaje się być pracą upartą, błyskawiczną, częścią wielkiego planu, fragmentem niesłychanie żywotnej energii, która wytrysnęła tu z nadmorskiego gruntu i nie może sobie znaleźć kształtów dość wielkich, aby się w nich zmieścić. Jest młoda, mocna, a przyszłość do niej należy.

W. J.

## NAJWIĘKSZE NA ŚWIECIE PRZEDSIĘBIORSTWO CYRKOWE.

Z pomiędzy licznej galerii amerykańskich królów różnych branż wybitne miejsce zajmuje multimilioner, „król cyrków” John Ringling, którego bajeczna fortuna jest owocem równie bajecznej kariery. Przed sześćdziesięciu laty John Ringling, dziewiętnastoletni wówczas młodzieniec, założył do spółki z braćmi cyrk wędrowny, w którym sam występował jako kłown. Kapitałem zakładowym przedsiębiorstwa było, jak przyznaje sam Ringling, zaledwie 5 dolarów. Po dwudziestoletniej pracy Ringling był już właścicielem znanego w całych Stanach Zjednoczonych wielkiego cyrku. Mając majątek, Ringling zaczął skupować większe cyrki konkurencyjne i w ten sposób nabył między innymi również słynny ongi cyrk Baruma, tworząc wielkie przedsiębiorstwo cyrkowe, zatrudniając z górą 1 i pół tysiąca personelu. Ostatnio Ringling nabył znowu pięć wielkich cyrków, między innymi znany cyrk Hagenbeck-Wallace. Przedsiębiorstwo jego zatrudnia obecnie około 7.000 osób i przedstawia wartość kilkuset milionów dolarów.

## ZŁOTO W WODACH RZEK EUROPEJSKICH.

Badania chemików już dość dawno wykryły, że woda morska zawiera w sobie pewien, nieznaczny zresztą odsetek złota. Ostatnio niemiecki uczone prof. Haber odkrył złoto również w wodach szeregu rzek europejskich. Przeprowadzone przez niego badania zawartości wody Renu wykazały obecność złota w ilości 3 tysięcznych miligramów w każdym 1000 litrów wody. Trzy milionowe części miligramu złota w litrze wody — to nieskończenie mało, ale z tych cząstek przepływających w wodzie Renu tworzą się w ciągu roku wcale poważne ilości. Prof. Haber wyliczył, że przez Ren płynie w ciągu sekundy około 2 tysięcy metrów sześciennych wody, a więc w ciągu roku 63.072.000.000 metrów sześciennych, zawierających wcale pokazną ilość, bo 200 kilogramów złota.

## JAK KOMUNISCI W LENINGRADZIE ZRÓWNALI Z ZIEMIĄ PIĘĆ FABRYK.

Kraj Sowietów jest, jak wiadomo, krajem niezwykłych kontrastów. Niedawno rząd sowiecki opracował gigantyczny plan tak zwany „industrializacji” Z. S. S. R. w przeciągu najbliższych 5 lat. „Sowiecka piatiletka” przewiduje wzrost fantastyczny wzrost przemysłu niemal o 200 proc. Tem bardziej interesującym będą dane o stanie faktycznym przemysłu sowieckiego. Oto co mówi moskiewska „Pravda” o 5 fabrykach gazu w Leningradzie, które, jak zaznacza pismo poprostu zniknęły z powierzchni ziemi.

Fabryki te przedstawiały przed rewolucją komunistyczną wartość 14 milj. rubli złota, przyczem sieć gazowa dawnej stolicy Rosji wynosiła 500-km. i warta była 7 milionów rubli. Po rewolucji komunistycznej już w 1920 roku dwie fabryki, a mianowicie na Wyborskiej Stronie i Wasiljewskim Ostrowie, zostały całkowicie rozebrane, budynki zaś zrównane z ziemią. Na miejscu tych fabryk troskliwa o zdrowie proletariatu władza sowiecka urządziła skwery. Inne 3 fabryki przeznaczone zostały na t. zw. konserwację, gdyż kierownicy gospodarki sowieckiej przypuszczali, że uda się im wkrótce pozostałe fabryki gazu uruchomić. Po kilku latach sowieckiej konserwacji okazało się jednakże że i pozostałe fabryki gazu znajdują się w stanie całkowitej ruiny. Komisja, która we wrześniu r. b. badała stan tych fabryk, ustaliła, że okna we wszystkich budynkach fabrycznych są wybite drzwiami połamane, dachy zwaliły się, cenne części maszyn skradzione, kotły parowe i niemal cała instalacja zepsuta, wobec czego o uruchomieniu tych fabryk nie może być mowy. A więc sowiecka konserwacja nieczynnych fabryk zakończyła się całkowitem ich zniszczeniem. Nie pozostało nic innego — twierdzi „Pravda” — jak przeznaczyć zabudowania fabryczne na rozbiórkę. W ten sposób milionowe miasto straciło cenne gazownie, ludność zaś pozbawiona jest gazu. Odbija się to również i na innych fabrykach w Leningradzie, potrzebujących gazu.

## CIEKAWY „corpus delicti”, JAKO POWÓD DO ROZWODU.

Pewna dama węgierska w mieście Arad tudała się do lekarza chorób skórnych, aby usunąć jej „mały defekt na nodze”. Dermatolog skonstatował, że owym „defektem” był autogram młodego i eleganckiego bankiera w Aradzie, który utrwalił za pomocą roztworu chemicznego podpis swój na lewej łydce damy. Płyn przepalił skórę i podpis pomimo używania wszelkiego rodzaju wywabian, pozostał najzupełniej wyraźny. Mąż, spostrzegłszy „defekt”, zwrócił się do adwokata z żądaniem przeprowadzenia rozwodu. Okazało się, że niepodobniestwem jest dla dermatologa nawet usunąć znak, który pozostanie jako wieczne już i niezaprzeczone „corpus delicti”.

## Zgubiłem

w tych dniach książeczkę wojskową i legitymację odznaczenia na nazwisko Kazimierz Pilarczyk, stopień wojsk. kapral, wydana przez P. K. U. Kalisz. Za oddanie wynagrodzę. Dokumenta proszę skierować do posterunku Policji Państw. w Nowem.

Wydzierżawię

## szopę

(szauer), nadająca się dla kołodzieja, od zaraz za cenę 75,— zł miesięcznie. Także i mieszkanie, znajdujące się przy ul. Kolejowa nr. 25.

Eryk Laskowski, mistrz kołodziejski Nowe.

## Wydzierżawię

skład z pomieszkaniem. — Pośrednictwa wykluczam.

St. Wiecki.

## Obwieszczenie,

Wszyscy mężczyźni urodzeni w roku 1909, przebywający w obwodzie miasta Nowego winni się zgłosić w czasie od daty niniejszego obwieszczenia do końca listopada br. w tut. Urzędzie w godzinach urzędowych celem ujęcia do spisu poborowych.

Zgłoszeniu podlegają także mężczyźni w wieku od 21 — 23 lat, którzy z jakichbyś powodów przed Komisją Poborową dotąd nie stawali. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć metrykę urodzenia.

Niezgłoszenie się w terminie pociąga za sobą kary ustawą wojskową przewidziane.

Nowe, dnia 30 października 1929 r.  
Burmistrz.

## Dot. tępienia szczerów.

Wobec znacznego rozpowszechnienia się plagi szczerów w Polsce Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uważa, że należałoby przystąpić do szerszej akcji odszczerzenia w osiedlach, gdyż plaga szczerów w Polsce, prócz strat materialnych, częstokroć grozi także pojawieniem się chorób zakaźnych.

Wobec tego zechcą mi PP. właściciele domów na razie podać w terminie do 9. XI. b. r., gdzie zaszczurzenie wybitnie występuje.

Nowe, dnia 25. X. 1929 r.  
Burmistrz.

## Związek

### Pracowników Kupieckich

oddział w Nowem

urządza w niedzielę, dnia 10 listopada b. r.  
na sali p. Borkowskiego

## Wielką zabawę jesienną

połączoną z różnemi niespodziankami.

Na wstępie będzie odegrana arcywesoła komedia w 3 akt. Henryka Zbierchowskiego

p. t.

## „Kłopoty Pana Złotopolskiego”.

Początek przedstawienia punktualnie  
o godzinie 20-tej.

Przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

Ceny miejsc: rezerw. 3,—; I miejsce 2,50;  
II miejsce 1,50; wstęp na salę 1,— zł.

Bilety można wcześniej nabywać  
w księgarni p. Wesołowskiego.

Próba generalna odbędzie się w sobotę,  
dnia 9-go listopada b. r. o godzinie 19,30.

O liczny udział prosi

Zarząd.

## Uczennica

potrzebna, uczciwa, biegle licząca, mówiąca po polsku i niemiecku. Zgł. się do adm. Gazety Nowskiej.

## 2 albo 1 umebl. pokoje

do wynajęcia. Gdzie? wskaże eksp.

## Skład

z mieszkaniem i pokój umeblowany do wynajęcia.

Jan Kobiela, ul. Klasztorna 18.

## Stolarnia

wraz z pomieszkaniem do wydzierżawienia od 1-go  
lub 15-go listopada b. r. Zgłosz.

ul. Zduńska 9.

## Pokój umeblowany

(ewtl. dwa) poszukuje kawaler od 1. grudnia 1929 r.  
Zgłoszenia do ekspedycji.



# NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 10 LISTOPADA 1929 r.

Z prastarego grodu Krakowa - skarbicy pamiątek narodowych



MOTYW Z WAWELU



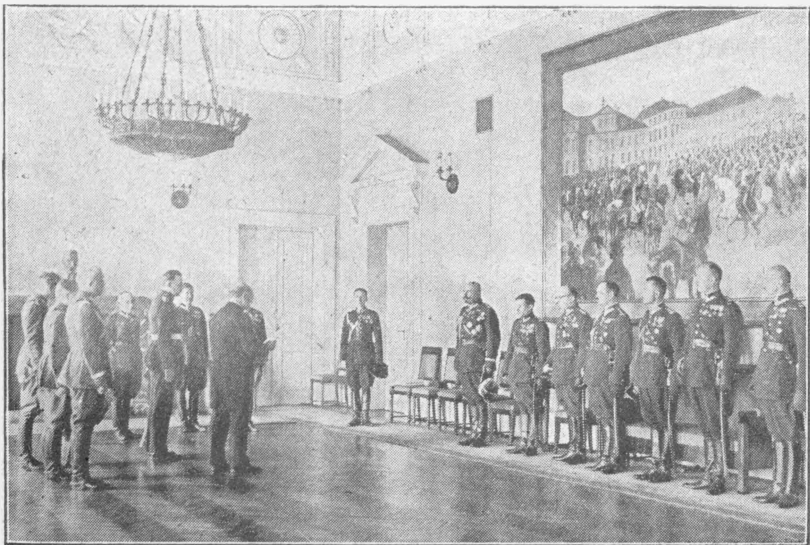
## Sprowadzenie relikwii błogosławionego Jana Bosko



Duchowieństwo, organizacje katolickie, sodalicja, stowarzyszenia społeczne, powitały na dworcu głównym relikwie błogosławionego Jana Bosko, założyciela zakonu Salezjanów. Relikwie te w złotej urnie przechowywane będą w kościele ks. ks. Salezjanów na ul. Lipowej.



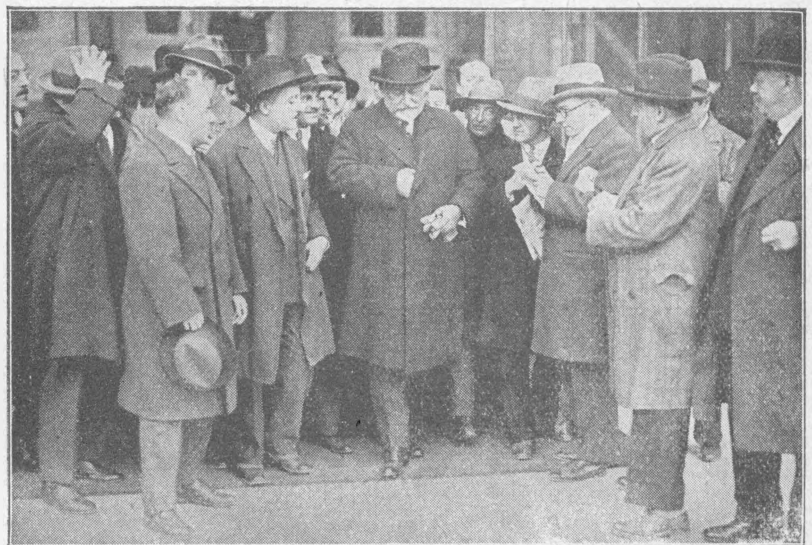
Weteran z r. 1863 ś. p. Rudolf Glinka-Janczewski, zmarł w Nicei.



Posel czeski dr. Girs, udekorował orderem Białego Lwa szereg oficerów polskich. Pierwszy stoi wiceminister Konarzewski.

### Z PARYŻA

Dziennikarze oblegają prezydenta parlamentu Bouis-sona o wiadomość.



Leopold Staff, znakomity poeta, jest tegorocznym laureatem nagrody literackiej im. Lwowa.



Tłum, zgromadzony na wiecu samowystarczalności gospodarczej w Warszawie, słucha przemówienia ministra Kwiatkowskiego.



Księżęca para: księżniczka belgijska Marja - Józefina i książę włoski, Humbert.



### 7 WARSZAWY

Na zamknięciu sezonu na przystani wioślarek przemawia prezeska p. dr. Domostawska Zabawska.

Ze święta umarłych: sprzedaż kwiatów na cmentarzu powązkowskim w Warszawie





3.000.000 egz.

3.000.000 egz.

# BEZPŁATNIE

naprawdę wartościowych książek nikt rozdawać nie może.  
Przy wielkich nakładach dać możemy książkę tanio.

OTWIERAMY 7-my SEZON WYDAWNICZY  
NAJPOPULARNIEJSZEGO WYDAWNICTWA KSIĄŻKOWEGO

## BIBLIOTEKA DOMU POLSKIEGO

którego dotychczasowy dorobek wydawniczy sięga imponującej cyfry trzech milionów egzemplarzy.

Wśród autorów swoich Biblioteka Domu Polskiego notuje nazwiska: Bandrowski J., Baraszczyński St., Cieszkowska Z., Czeska-Maczyńska M., Daniłowski A., German J., Gruszecki A., Gomulicki Wł., Kiedrzyński St., Kisielewski Z., Klemens Junosza, Kraszewski J. I., Krechowicki A., Leperki M., Lutosławski Wł., Maciejewski J., Marjon, Olechowski G., Ossendowski F. A., Orkan Wł., Perzyński Wł., Rapacki W., Rodziewiczówna M., Savitri, Sewer, Słoński E., Strug A., Szpyrkówna M. H., Tetmajer-Przerwa K., Wierzbicki M., Winawer Br. i wielu innych, jak również cały szereg najwybitniejszych pisarzy obcych o wszechświatowej sławie.

Na życzenie tych licznych tysięcy czytelników polskiej książki, których nie zadawalnia lichy druk na lichym papierze i pospolita treść książki.

## BIBLIOTEKA DOMU POLSKIEGO

ZMIENIA CAŁKOWICIE TYP KSIĄŻKI I FORMĘ WYDAWNICTWA.

Od dnia 1 października b. r. wydajemy

### 6 WIELKICH TOMÓW POWIEŚCIOWYCH KWARTALNIE

(co dwa tygodnie tom), z których każdy zawiera przeszło 200 stron druku na grubym i doskonałym papierze dzielowym, w przepięknej wielobarwnej okładce.

6 wielkich arcydzieł, niezmiernie ciekawych powieści, z których każda jest niezwykle wydarzeniem dla czytelnika, 6 książek na najwyższym poziomie literackim.

Biblioteka Domu Polskiego, jedyna dziś w Polsce tworzyć będzie najbardziej wyborowy komplet dzieł współczesnej literatury polskiej i wszechświatowej, a pozatem każdy, prenumerator otrzymuje

### 3 BEZPŁATNE PREMJE W KWARTALE

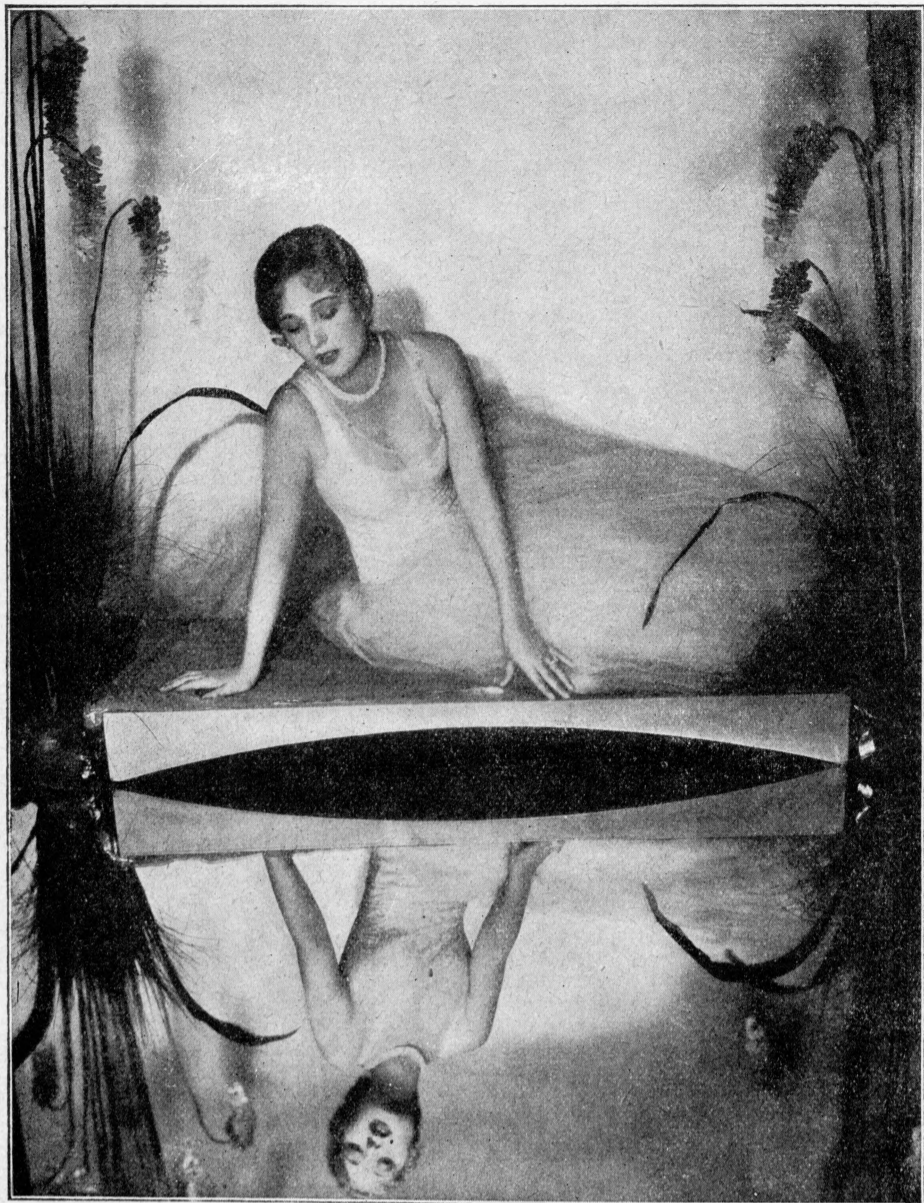
- 1) Albumowe wydawnictwo na tematy popularno-naukowe, ilustrowane ca 80 ilustracji, na luksusowym papierze
- 2) Obraz ścienny (autolitografia, reprodukcja barwna) w wielkim formacie 350 × 500mm.
- 3) „Magazyn Ilustrowany”, w którym: kobieta znajdzie wzory mód i robót ręcznych, młodzież godziwą rozrywkę z nagrodami, a wszyscy miłą i ciekawą lekturę.

Prenumerata kwartalna łącznie z przesyłką pocztową tak książek, jak i premij, jest niesłychanie niska i wygodnie rozłożona, gdyż wynosi zł. 12, które można wpłacać w dwóch ratach miesięcznych po

Zł. 6. — (sześć)

na konto P. K. O. w każdym Urzędzie Pocztowym, lub też przekazem pocztowym na adres:  
Warszawa, Nowy Świat 15, Biblioteka Domu Polskiego.





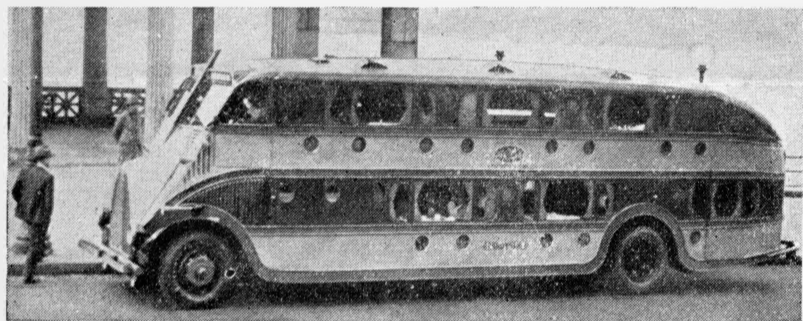
Odwieczne zwierciadło.



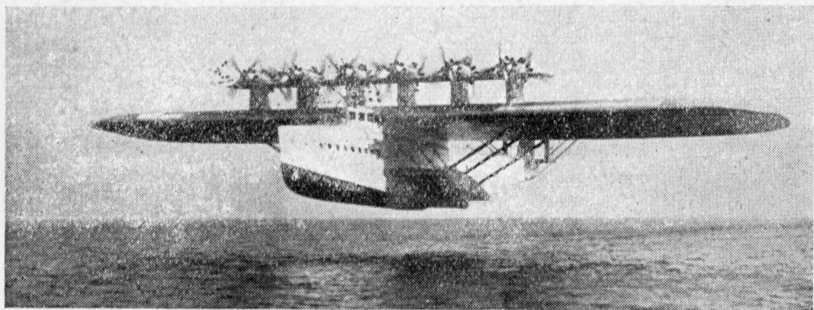
Polska dziatwa emigracyjna pod Paryżem.



„Wyuczasy donzuana” w Teatrze Letnim. Ćwiklińska, Gellówna, Gromnicka, Łaska i Różycki.



Autobus - sleeping, którym podróżują amerykanie przez swój kontynent.



Olbrzymi aeroplan okrążył jezioro Bodeńskie, wioząc 160 pasażerów.



Z pokazu mody w Londynie: mody dawne.



Najsłynniejszy współczesny detektyw kryminalny, angielski M. Wensley.



**Wyjątkowa Okazja!**  
**ADAM ASNYK**  
(El...y)  
**PISMA**

Wydanie nowe, zupełne, w układzie i z objaśnieniami F. Hoesicka 3 tomy, poprzedzone życiorysem i charakterystyką poety z kilkoma portretami, w ozdobnej, płóciennej oprawie z wyciskami, w futerale.

Dzieło, zakupione w bardzo ograniczonej liczbie egzemplarzy, zawiera około 60 arkuszy druku.

Cena katalogowa zł. 20 gr. 80; sprzedają po zł. 12.— za komplet w ozdobnej oprawie.

Przesyłka za zaliczeniem wynosi zł. 2.—

Po wyczerpaniu, cena pierwotna będzie utrzymana.

Księgarnia Ch. I. ROSENWEINA, Warszawa, ul. Marszałkowska Nr. 114.

**CZYTAJCIE NAJPOPULARNIEJSZE I NAJCIEKAWSZE W POLSCE PISMO TYGODNIOWE**

**„7 DNI”**

**CENA TYLKO 50 GROSZY**

**W KAŻDYM NUMERZE LICZNE WYSOKOWARTOŚCIOWE PREMJE DLA CZYTELNIKÓW.**

**ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI  
WARSZAWA, NOWOSENATORSKA 2  
(RÓG UL. TRĘBACKIEJ)**

**Telefon № 525-85.**

**Powieści Antoniego Marczyńskiego pasjonują Polskę i zagranicę.**



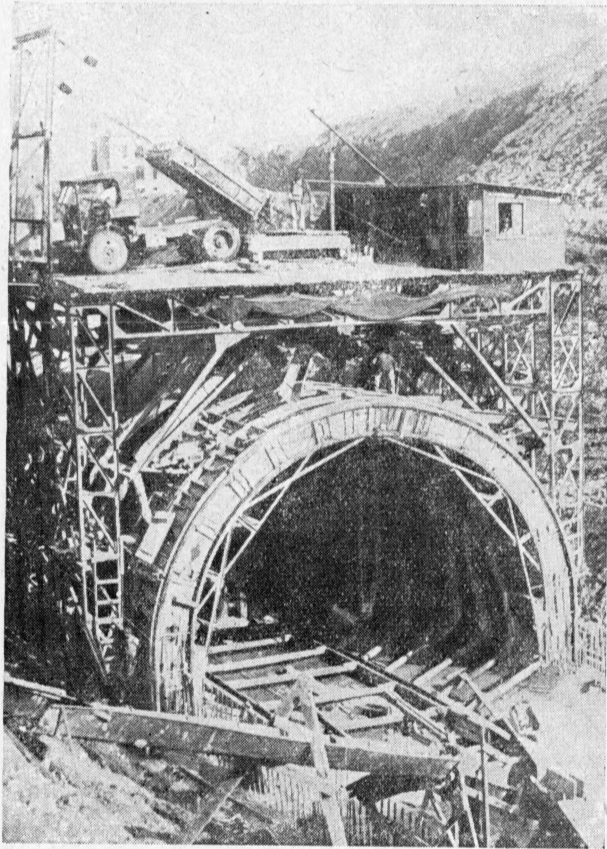


Bezmyślna kula rulety ogłosi za chwilę nieublagany wyrok...

Z KRAINY LAMÓW



Z Tybetu: Lama onse w stroju uroczystym.



Olbrzymie przedsięwzięcie amerykańskie, polegające na odwróceniu koryta rzeki „Des Peres”. Zdjęcie przedstawia tunel, który tę rzekę doprowadza do Missisipi.

NOWY WYNALEZEK XX WIEKU

Płaski zegarek!!

Tylko zł. 5.93  
(zamiast 25)



Wysyłamy pocztą za zaliczeniem, elegancki zegarek nikielowy. Chód dźwięczny na kamieniach. — Wyregulowa wy do minuty, z gwarancją za dobry chód na 8 lat 2 szt. 11.60, 4 szt 22.68, 6 szt. 33.60. — Z lepszego gatunku 7.75, 9.50, 11.50, 16, 18, 21 i 30; zł. Na rękę z paskiem 10.50, 14, 17, 20, 23, 25, 30 i 35 zł Z francuskiego nowego złota 15.50, 2 sztuki 30, 3 szt. 44 zł., lepszego gatunku: 20, 25, 30, 40, 50 i 65 zł. — Budziki stolowe 11, 15, 17 i 20 zł. Łańcuszki z nowego złota po zł. 1.85, 2.50, 3.50, 4.75 i 5.50. — Za kosztą przesyłki płaci kupujący. — Adres: Skład Zegarm.

JÓZEF JAKUBOWICZ

Warszawa, Sienna 27. Oddz. 62.

Firma egzystuje od roku 1900. Nagrodzona wieloma złotymi medalami i krzyżami. Mnóstwo listów dziękczynnych. Z braku miejsca zamieszczamy niektóre: Nr. 1355) Sz. P. Proszę o wysłanie jeszcze jednego zegarka z fr. nowego złota. Przy tej sposobności mamy zaszczyt podziękować za otrzymane 3 zegarki, z których jesteśmy zadowoleni. W najbliższych dniach wyśle zamówienie na kilka zegarków  
Prezes, Stanisław Borowicz w Kutnie.

NOWY ŚWIAT 69  
KRAK. PRZEDM. 87  
WARSZAWA

**KTO DBA  
O SWOJE  
SZCZĘŚCIE**

TEN NABYWA LOSY DO 1 KLASY  
tylko w kolekturach J. Kokodziejowej p.f.

**SZUKASZ SZCZĘŚCIA?  
WSTĄP NA CHWILĘ!**

„Nagrodzony ZŁOTYM MEDALEM” na Wystawie Budowlanej VI-ch Targów Wschodnich we Lwowie, 1926 r.

Hydrofuge CASTOR

Zabezpiecza od WILGOCI,

przeciekania, wstrzymuje ciśnienie WODY we wszystkich przypadkach jako to: izolacji rezerwoarów, murów, kanałów, basenów, tuneli, tarasów, fasad, szczytów i fundamentów.

Hydrofuge CASTOR dodaje się do zaprawy cementowej.

W LONDYNIE przy placu PICCADILLY CIRCUS największa z istniejących kolej podziemna została uszczelniona hydrofuge CASTOREM.

Posiada na składzie PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

**MAURZY KARSTENS,**

Sprzedaż: w Warszawie, ul. Koszykowa 7. Tel. 27-95.

w KRAKOWIE: ul. Kleparz Nr. 5, Biuro CASTOR Telefon 218.

w KATOWICACH: inż. Kazimierz Wretowski, Gen. Zajęczka Nr. 19. Tel. 14-15.

w POZNANIU: Tow. Akc. Materiał Budowlany, Sew. Mielżyńskiego Nr. 23. Tel. 29-76 i 38-74.

**GDY MASZ KŁOPOTY i PRZYKROŚCI**

weź zajmującą książkę do ręki. Zeczytasz się, zapomnisz, odpoczniesz, a potem z nową siłą staniesz do walki z życiem.

W każdej księgarni i wypożyczalni dostaniesz takie powieści, naprzykład:

Tomy po Zł. 2.80, w płóciennnej opr. po Zł. 4.80.

S. Barszczewski — MARION, J. Delmont — ZWIERZĘTA W FILMIE, J. Iwaszkiewicz — JEŹDZIEC BEZ GŁOWY.

Tomy po zł. 6.40, w płóciennnej oprawie po Zł. 8.80.

Rex Beach — DZIEWCZE Z DALEKIEJ PÓŁNOCY — GWIAZDA SAMOTNA — PŁYNNE ZŁOTO — ŻELAZNY SZLAK. — Mc Cutcheon — ZA SIÓDMĄ GÓRĄ. — M. Dauthendey — ZIEMIA PŁONĄCA. — Zane Grey — JEŹDZCY PURPUROWEGO STEP. — U PODNÓŻA TĘCZY.

**CZERWONE KSIĄŻKI M. ARCTA.**

Po obszerny prospekt piszcie: Nowy Świat 35, w Warszawie.





FOT. J. MALARSKI

## BALETY WARSZAWSKIE



Koresmorewicz i Dąbrowska.

Parnell i Litzkówna.



Szmołcówna i Boliszewski.



Jest okazja. Na jednego! Proszę... Na jednego!



6 rano. Panie dozorca! Pan już do pracy? Ojej! Życie takie ciężkie.. prawda?



Na konkursie piękności dziecka, w Ameryce, pierwszą nagrodę otrzymała dwuletnia Patrycja Horch.

### WSZYSCY CZYTELNICY BEZ WYJĄTKU

w interesie własnym, powinni zwrócić się do nas o wysłanie *bezpłatnego* ilustrowanego cennika na rok 1930 najnowszych wynalazków i przedmiotów niezbędnych w każdym domu.

Między innymi wieloma artykułami polecamy: Radioaparaty i części, maszyny do szycia, gramofony i eufony, platery, wyżymaczki i t. d.

Towary sprzedajemy na niezwykle do godnych warunkach na spłaty długoterminowe

Zwracać się:

DOM TOWAROWY

„Emo” M. OKOŃ

Warszawa, Zlelna 11, tel. 121-66.

## Chroń mieszkanie od kradzieży

sposobami praktycznymi podanymi w książce

### DLACZEGO ZOSTAŁEŚ OKRADZONY

opracowanej przez Studium Kryminologiczne przy Warszawskim Urzędzie Śledczym, a zawierającej opisy sposobów i narzędzi złodziejskich, włamań do mieszkań, biur i kas, podającej środki ochronne i zabezpieczające, drzwi, okucia, zamki i skarbcze.

Z licznymi rycinami zł. 2.40

#### Inne książki pożyteczne:

#### HODOWLA KWIATÓW W MIESZKANIU nap. St. Mazurkiewicz.

Pielęgnowanie, przesadzanie, podlewanie, choroby i leczenie wszelkich rodzajów kwiatów i roślin pokojowych z 96 rycinami. zł. 8.—

#### ZASADY PROWADZENIA DOMU nap. M. Ulanicka.

Doskonałe wskazówki dla gospodyń, pań i panien dotyczące wszystkich dziedzin gospodarstwa domowego. Z licznymi rycinami. zł. 6.40

#### ZASADY DOBREGO WYCHOWANIA oprac. Vauban i Kurcewicz.

Przepisy zachowania się w towarzystwie, zwyczaje dyplomatyczne, wizyty, ubranie, przyjmowanie gości. zł. 3.20

#### PODRĘCZNIK FOTOGRAFJI opr. Barzykowski i Jaroszyński.

Praktyczne wskazówki jak otrzymać dobre fotografie. Celowe i dogodne tablice naświetlania. Z licznymi rycinami. zł. 8.—

#### KOSOWSKA KUCHNIA JARSKA nap. R. Tarnawska i Dr. A. Tarnawski

ze słynnego zakładu w Koszowie. Podręcznik racjonalnego i smacznego odżywiania i higienicznego życia. 500 str. zł. 12.—

## Wydawnictwo M. ARCTA

Warszawa, Nowy-Świat 35. P. K. O. 196.

Żądajcie we wszystkich księgarniach.

rozpoczęło wielki konkurs „Najpiękniejsze Dziecko Polskie” z nagrodami pieniężnymi w łącznej sumie 10.000 zł., oraz licznymi cennymi upominkami. Pierwsza nagroda zł. 3.000, II nagroda zł. 2.000 i t. d. Szczegóły konkursu w każdym numerze „7 DNI”.

CEMA 50<sup>gr</sup>

7 DNI  
TYGODNIOWE PISMO  
ILUSTROWANE

Największe i najpoczytniejsze w Polsce  
tygodniowe pismo ilustrowane

ZD  
PR  
Od  
Leni  
pobi  
kora  
Elin  
letni  
bila  
dług  
tu.  
niczi  
padł  
tastr

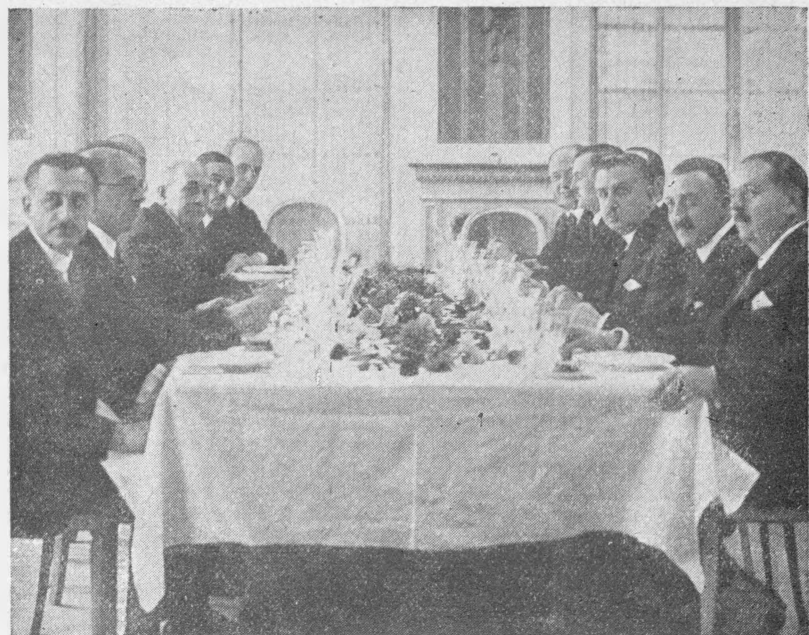


rozpoczęło wielki konkurs „Najpiękniejsze Dziecko Polskie” z nagrodami pieniężnymi w łącznej sumie 10.000 zł., oraz licznymi cennymi upominkami. **Pierwsza nagroda zł. 3.000, II nagroda zł. 2.000 i t. d.** Szczegóły konkursu w każdym numerze „7 DNI”.

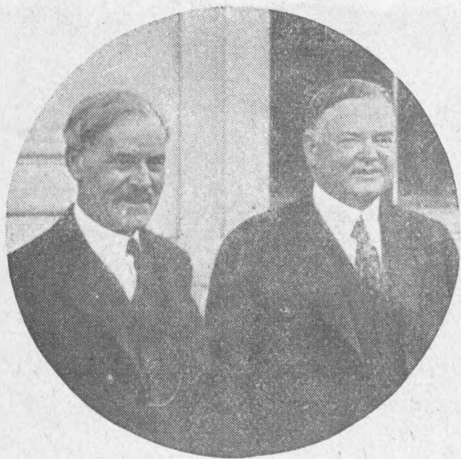
Największe i najpoczytniejsze w Polsce tygodniowe pismo ilustrowane



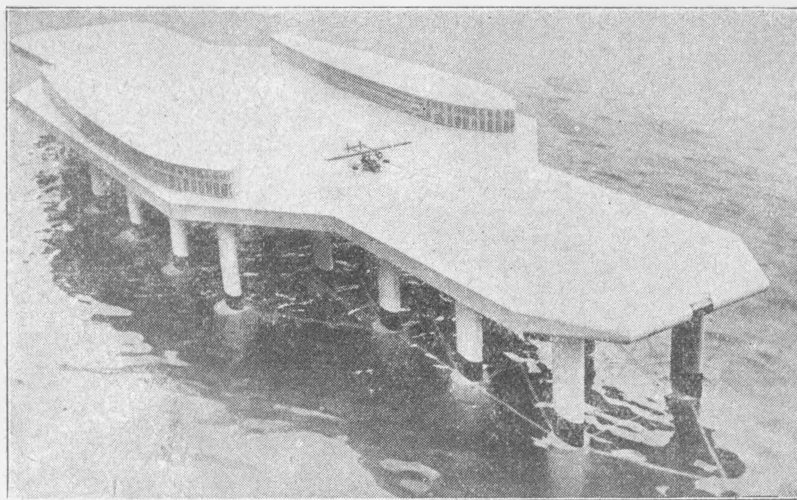
Złot Związku Młodzieży Wiejskiej w Warszawie. Dzielna ta instytucja krzewi wśród młodzieży kulturę rolną oraz organizuje kółka P. W. i W. F. Na zdjęciu widzimy delegację, składającą hołd Prez. Rzplitej.



Przybyli przedstawiciele sekcji mniejszościowej Ligi Narodów podejmowani byli śniadaniem w hotelu Europejskim w Warszawie.



Premjer Mac Donald na pożegnaniu u prezydenta Hoovera.



Model lotniska, pływającego na oceanie.



Ex-zona Chaplina, Lita Grey, zaręczyła się z artystą filmowym, Bakerem

**ZDOBYWCZYNI PRZESTWORZY**

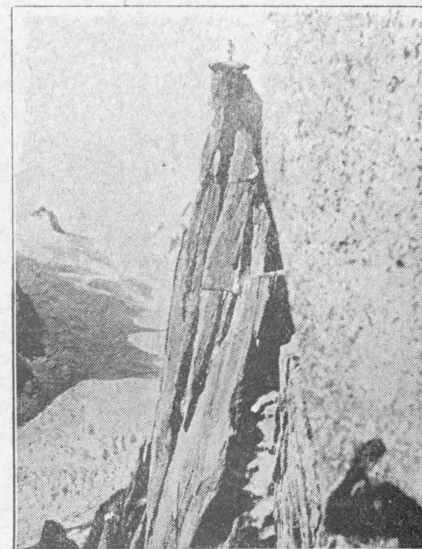
Od lewej: M-lle Lenan Bernstein pobiła w Tunisie rekord kobiety, Miss Elinor Smith 17 letnia pilotka pobiła kobiety rekord długości lotu. Angielska lotniczka Lady Heath padła ofiarą w katastrofie w Cleveland.



Akrobata holenderski, Rynweld, popisujący się na ulicach Berlina.



Tak wyglądało Tokio po oberwaniu się chmury



Alpinista amerykański Washburn na masywie Aiguille Verte.

7 DNI  
CENA 50 gr  
TYGODNIOWE PISMO ILUSTROWANE



Z TEKI JOTESA



Minister Rolnictwa, Niezabytowski



Wicemin. Spr. Zagr. A. Wysocki.



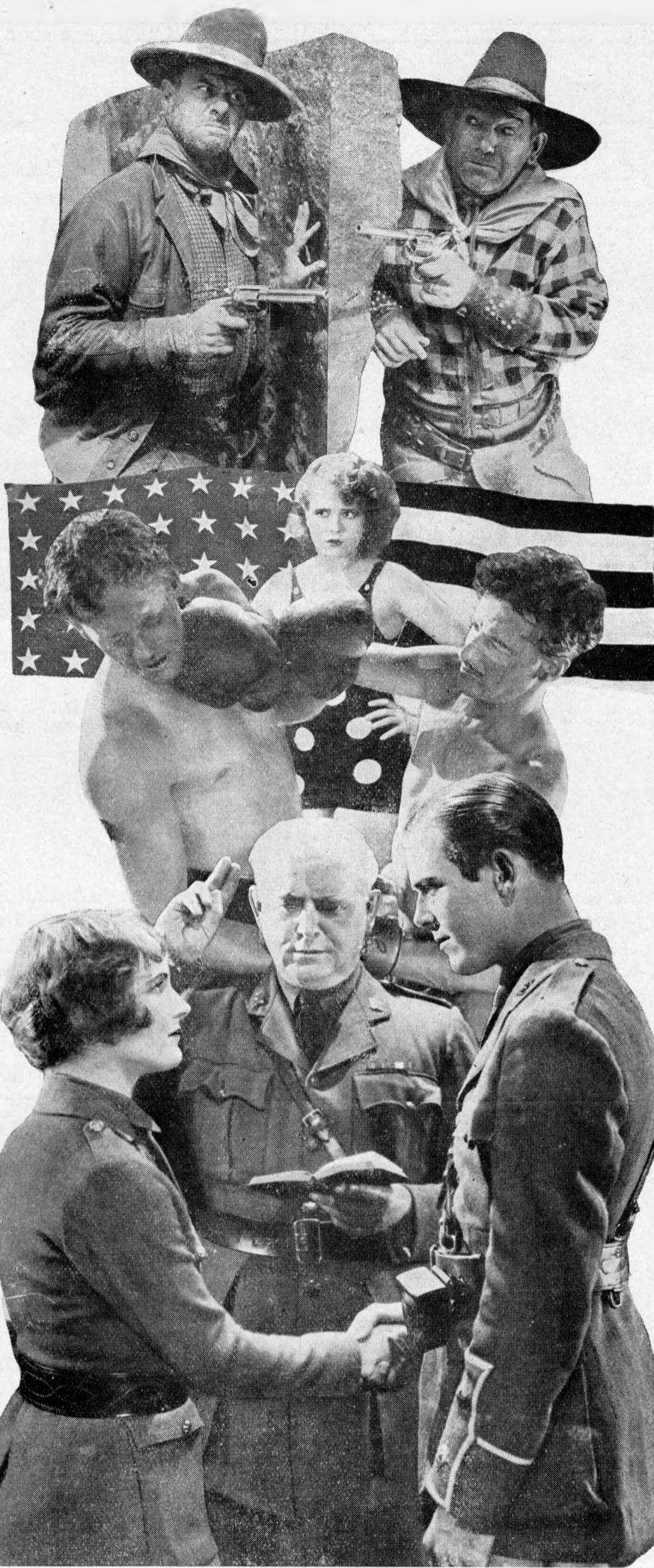
Nowy ambasador polski w Londynie, Skirmunt.



Kopczyński, prezes Trybunału Administracyjnego.



„Blondyneczka” — mała milusińska zgłoszona do konkursu piękności dziecka polskiego.



Film amerykański w skrócie: naturalnie cow-boye, piękna miss, walka bokserów — i (wszystko się dobrze kończy) ślub, udzielony przez kapelana wojskowego.

**W KAŻDEJ BIBLIOTECE I W KAŻDYM KULTURALNYM DOMU ZNAJDOWAĆ SIĘ POWINNO**

jedynę w Polsce czasopismo poświęcone całkowicie  
SPRAWOM KULTURY NARODOWEJ I POWSZECHNEJ,  
ZAGADNIENIOM DOBY WSPÓŁCZESNEJ  
ORAZ TWÓRCZOŚCI POLSKIEJ I OBCEJ W LITERATURZE I SZTUCE,

**Pamiętnik Warszawski**

wydawany przy współudziale najwybitniejszych poetów, pisarzy, krytyków i wielu uczonych polskich pod redakcją WACŁAWA BERENTA.

**Wyszedł tom 3-ci.**

Rocznik składa się z 4-ch tomów ogólnej objętości przeszło 60 arkuszy druku (ok. 1000 stron) rozmiarów dużej ósemki oraz zawiera reprodukcje artystyczne.

Prenumerata roczna wynosi TYLKO:  
w Warszawie 28 zł., na prowincji z przesyłką poleconą 32 zł.—Pojedynczy tom 8 zł.  
Do nabycia we wszystkich większych księgarniach oraz w Administracji pisma:  
Warszawa, Krakowskie - Przedmieście 5, tel. 21-31.  
Konto czekowe P. K. O. Nr. 19.700.

**CO CZYTAJĄ  
WASZE DZIECI?**

Młodzież często czyta książki nieodpowiednie, psujące smak i charakter. Czy nie lepiej dać im właściwą lekturę, zdrową a nie mniej zajmującą?

**WYSPA  
MĘDRCÓW**

JEST WŁAŚNIE TAKĄ DOBRĄ POWIEŚCIĄ

MARJA BUYNO - ARCTOWA zebrała w tej powieści dla starszej młodzieży wszystko to, co lubią tak chłopcy jak i dziewczęta obecnej doby: walkę z tysiącem niebezpieczeństw; niespodziewane sytuacje i rozwiązania; porywającą akcją zupełnie nowoczesną, toczącą się pomiędzy Italią, Warszawą, Kresami i Ameryką; ludzi z ciała i kości, a jednak zastanawiających siłą uczuć i charakteru; dużo tężyzny i humoru przy miłym i pogodnym sentymencie. Artystyczne ilustracje ożywiają i zdobią treść.

**WYSPA MĘDRCÓW**

wyjdzie w ciągu roku szkolnego 1929 — 30. w zeszytach, jako TYGODNIK PRZYGÓD I POWIEŚCI. Zeszyt 60 groszy. Prenumerata kwartalna zł. 6.50. Przedpłata za całość zł. 15.—. Początek 1 października, należy więc jak najszybciej opłacić

**TYGODNIK  
PRZYGÓD  
I POWIEŚCI**

PROSPEKT I NUMERY OKAZOWE  
BEZPŁATNIE WYSYŁA

**M. A R C T**

WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 35

P. K. O. 180-70.

**Popierajcie L. O. P. P.**